

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2017r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Pałasz

Protokolant: Julia Konkol

przy udziale Prokuratora Krzysztofa Górskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 i 20 lipca 2017r.

sprawy: **A. S.**, syna S. i W. z domu O., ur. (...) w miejscowości L.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 22.11.2016 r. w O. posiadał wbrew przepisom Ustawy znaczne ilości środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości 115,51 grama oraz znaczne ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości 73,655 grama, a także środek odurzający w postaci żywicy konopi w ilości 1,617 grama, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

- tj. przestępstwo z art. 62 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2012r., poz. 124 j.t.) w zw. z art. 64 § 1 kk

II. w dniu 6 marca 2017r. w O. posiadał wbrew przepisom Ustawy znaczne ilości środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości 255,79 grama oraz znaczne ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości 180,39 grama, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

- tj. przestępstwo z art. 62 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2012r., poz. 124 j.t.) w zw. z art. 64 § 1 kk

I. oskarżonego **A. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to z mocy art. 62 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2012r., poz. 124 j.t.) w zw. z art. 64 §1 kk za każdy z nich skazuje go, zaś na podstawie art. 62 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2012r., poz. 124 j.t.) za każdy z nich wymierza karę po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania oskarżonego w dniach 22 i 23 listopada 2016 roku (2 dni) oraz okres tymczasowego aresztowania od dnia 6 marca 2017 roku godz. 13.30

IV. na podstawie art. 70 ust. 2 wymienionej Ustawy orzeka przepadek poprzez zniszczenie dowodów rzeczowych w postaci suszu roślinnego, brązowej substancji, białego proszku wraz z opakowaniami pierwotnymi zarejestrowanych w Prokuraturze Rejonowej O.-P. w O. pod poz. drz.(...), (...), przechowywanych w Komendzie Wojewódzkiej Policji w O.;

V. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek przez zniszczenie dowodów rzeczowych w postaci wagi elektronicznej oraz torby foliowej zarejestrowanych w Prokuraturze Rejonowej O.-P. w O. pod poz. drz.(...) i (...), przechowywanych w Komendzie Miejskiej Policji w O.

VI. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt: II K 133/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 22 listopada 2016 roku funkcjonariusze Wydziału do walki z przestępczością narkotykową K. w O. uzyskali informację, że oskarżony A. S. zamieszkały w O. na ul. (...) posiada w mieszkaniu znaczne ilości marihuany i amfetaminy. W związku z tym w godzinach rannych funkcjonariusze Policji udali się do oskarżonego pod wskazany adres. W trakcie przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych zajmowanych przez A. S. ujawniono narkotyki w postaci marihuany w ilości 115,15 grama oraz amfetaminy w ilości 73,655 grama oraz żywicy konopii indyjskich 1,617 grama.

W dniu 6 marca 2017 roku funkcjonariusze Policji po raz kolejny udali się do mieszkania oskarżonego przy ul. (...) celem weryfikacji informacji, iż A. S. w dalszym ciągu zajmuje się rozprowadzaniem środków odurzających. Około godziny 13:30 funkcjonariusze Policji udali się pod w/w adres, gdzie zastano oskarżonego. Stwierdził on, że nie posiada substancji psychotropowych i środków odurzających. Przeprowadzone przeszukanie pomieszczeń mieszkalnych ujawniło, że w pomieszczeniu gospodarczym przyległym do kuchni, w schowku nad sufitem znajdowała się reklamówka z suszem roślinnym i białym proszkiem. W wyniku dokonanych oględzin okazało się, że zabezpieczony susz jest marihuaną w ilości 255,79 grama, natomiast biały proszek amfetaminą w ilości 180,39 grama.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie protokołów przeszukania mieszkania (k. 4-6, 137-139), protokołów przeszukania osoby (k. 7-8, 140-141), protokołów oględzin rzeczy (k. 9-10, 142-144), opinii z zakresu badań chemicznych (k. 62-70, 277-284).

Oskarżony A. S. toku całego postępowania przyznawał się do popełnienia zarzuczanych mu czynów. Co do czynu z dnia 22 listopada 2016 roku oskarżony w postępowaniu przygotowawczym odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób wszedł w posiadanie substancji narkotycznych. Stwierdził, że były one na jego własny użytek, nikomu ich nie udzielał i nie sprzedawał. Oświadczył, że chce dobrowolnie poddać się karze (k. 13). W toku kolejnego przesłuchania oskarżony wyjaśnił, że ktoś telefonicznie poinformował go, że ma zejść i odebrać przesyłkę, która zostanie pozostawiona w krzakach. Oskarżony przyznał, że czekał na te przesyłkę, ale stwierdził, że nie wiedział, co w niej jest. Podał, że wziął paczkę z krzaków i w domu wypakował jej zawartość. Wyjaśnił, że zorientował się, że są to narkotyki i gdy zastanawiał się co z nimi zrobić, przyszli policjanci. Oskarżony potwierdził, że powiedział policjantom, że te narkotyki miał na własny użytek. A. S. wyjaśnił, że gdy je zobaczył, to ucieszył się, że „do świąt będzie miał co palić”(k. 21v).

Co do czynu z dnia 6 marca 2017 roku A. S. przyznał, że w jego mieszkaniu znajdowały się narkotyki, ale stwierdził, że nie należały one do niego. Wyjaśnił, iż dzień przed przeszukaniem zostawił je u niego mężczyzna, którego danych oskarżony nie chciał ujawnić. Oskarżony przyznał, że mężczyzna ten pokazała mu marihuanę, która znajdowała się w pakunku i spytał, czy A. S. zna kogoś, kto mógłby ją kupić. Oskarżony podał, że mężczyzna ten stwierdził, że boi się dalej nieść pakunek i zostawi go u oskarżonego na kilka godzin. A. S. przyznał, że pakunek schował w skrytce w spiżarni oraz że domyślał się, że w paczce jest także amfetamina, bo czuł jej zapach. Według wyjaśnień oskarżonego mężczyzna ten nie wrócił już po narkotyki. A. S. nie potrafił wyjaśnić, co zrobiliby z narkotykami. Podkreślał, że nie

używał ich, gdyż marihuanę posiadał z innych źródeł, a amfetaminy nie może zażywać, gdyż jego organizm jej nie toleruje (k. 155v, 159-159v).

Przed Sądem oskarżony nie kwestionował faktu, że w momencie ujawnienia środków odurzających znajdowały się one w jego mieszkaniu. Potwierdził co do zasady swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Wyjaśnił, że narkotyki nie należały do niego, miał je ktoś od niego odebrać.. Podał, że po śmierci rodziców był w złym stanie, miał depresję, problemy z zadłużonym mieszkaniem. Według wyjaśnień złożonych przed Sądem osobą, która dostarczyła oskarżonemu reklamówkę z narkotykami był A. P. (k. 403v-404).

Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne w zakresie, w jakim mówią o tym, że co prawda był on w posiadaniu narkotyków, ale nie należały one do niego, a zatem ich nie posiadał. Niewątpliwie A. S. środki te od kogoś otrzymał, fakt wzajemnych rozliczeń pomiędzy oskarżonym, a osoba dostarczającą mu narkotyki nie ma jednak wpływu na odpowiedzialność oskarżonego. W dniach 22 listopada 2016 roku i 6 marca 2017 roku A. S. posiadał bowiem ujawnione u niego środki odurzające, a wynika to także z jego wyjaśnień. Oskarżony przyznał, że miał wiedzę co do zawartości obu paczek. Przyznał, że oczekiwał na przybycie „kuriera”. Co do pierwszego czynu podał, że „ucieszył się, że będzie miał co palic do świąt”, co do drugiego czynu ukrył narkotyki w schowku. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że rzeczy i obiekty znajdujące się w mieszkaniu danej osoby co do zasady należą właśnie do niej. Możliwe jest wzruszenie tego domniemania, jednakże w tej kwestii oskarżony nie dysponował żadnymi przekonującymi Sąd argumentami. W szczególności Sąd nie dał wiary twierdzeniu A. S., że narkotyki należały do A. P.. Świadek ten stanowczo zaprzeczył tej sugestii, a Sąd uznał jego zeznania za wiarygodne. Przemysłne ukrycie substancji odurzających wskazuje na to, że oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z faktu, że są to środki narkotyczne, których posiadanie jest zabronione i celowo wybrał trudnodostępne miejsce, które zostało wykryte dopiero w toku gruntownego przeszukania pomieszczeń mieszkalnych. Oskarżony ukrył substancje, których był posiadaczem, aby zminimalizować ryzyko pociągnięcia do odpowiedzialności karnej. Ponadto A. S. sam przyznał, że zgodził się, aby środki te pozostały w jego mieszkaniu. W ocenie Sadu twierdzenia oskarżonego, co do tymczasowości i przypadkowości takiego stanu rzeczy nie są wiarygodne i stanowią jedynie próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwa, podobnie jak próbę taką stanowią obciążające A. P. wyjaśnienia oskarżonego. A. S. gołosłownie próbuje przerzucić odpowiedzialność na inną osobę, mając świadomość tego, że w krótkim czasie dopuścił się tożsamego rodzajowo przestępstwa i znając konsekwencje takiego stanu rzeczy. Nie sposób także nie zauważyć, iż wyjaśnienia A. S. są pokrętne, chwiejne i nielogiczne. Najpierw twierdzi, że czekał na paczkę, potem podaje, że nie wiedział, co w niej jest. W postępowaniu przygotowawczym wielokrotnie przesłuchiwany twierdzi, że nie znał właściciela paczki, przed Sądem zaś wymienia nazwisko A. P., który zaprzecza twierdzeniom oskarżonego. W końcu utrzymuje, że paczka została pozostawiona na parę godzin, ale przyznaje, że ukrył ją w schowku, domyślał się, że zawiera prócz marihuany także amfetaminę oraz to że osoba, która ją pozostawiła nie zgłosiła się już po nią. Wyjaśnienia A. S. są niewiarygodne także dlatego, iż ilość ujawnionych narkotyków jest znaczna, także ich wartość w nielegalnym obiegu jest odpowiednio duża. Trudno uznać za wiarygodnym fakt, iż tak cenny pakunek ktoś pozostawił przypadkiem u oskarżonego i dodatkowo nie zgłosił się po jego odbiór, ani nie uzgodnił terminu zwrotu. Z tych przyczyn Sąd uznał wyjaśnienia A. S. za niewiarygodne.

Sąd uznał, że zeznania R. B. (k. 443v-444) nic nie wniosły do sprawy. Wprawdzie świadek przesłuchiwany przed Sądem sugerował, że narkotyki pozostawił w mieszkaniu A. P., ale z jego zeznań wynika wprost, że jest to jego wniosek, nie miał on wiedzy, co do tego, co było w pakunkach. Zeznania świadka opierały się na jego subiektywnych opiniach i ocenach, więc nie stanowią dla Sądu materiału wartościowego z punktu widzenia toczącego się postępowania. Nawet gdyby przyjąć, że do mieszkania oskarżonego narkotyki przyniósł A. P., to i tak nie zmienia to faktu, iż oskarżony przyjmując je, przejął ich posiadanie i dopuścił się przestępstwa. R. B. przyznał, że A. P. nie miał swobodnego dostępu do mieszkania oskarżonego, podobnie jak inne osoby musiałby współpracować z oskarżonym i uzyskać jego zgodę na przekazanie mu narkotyków. Niezależnie od powyższego z zeznań R. B. wynika, iż nie ma on wiedzy ani o zawartości pakunków, które widział, ani o treści uzgodnień między oskarżonym, a osoba doręczającą pakunki, poza enigmatycznym twierdzeniem, które usłyszał od oskarżonego, że „narkotyki nie należą do niego”. W ocenie Sądu zeznania świadka mają jedynie wzmocnić linię obrony. R. B. jest bliskim kolegą A. S. i chce mu pomóc w uniknięciu

odpowiedzialności karnej. Nie mniej jednak ponieważ przedstawia jedynie swoje domysły, zeznania te także z tego powodu nie mogą być podstawą ustaleń stanu faktycznego. Na marginesie tylko wskazać należy, iż twierdzenia świadka co do tego, iż A. S. nie miał nic wspólnego z narkotykami stoją w jawnej sprzeczności z wpisami karty karnej, z której wynika, iż był on wielokrotnie skazywany za przestępstwa narkotykowe.

Sąd dał wiarę zeznaniom A. P.. Zeznania tego świadka opisujące pozostawienie pakunku dla oskarżonego przez nieustalonego nieznanego mężczyznę nie przeczą ustaleniom stanu faktycznego poczynionym przez Sąd. Sąd uznał za wiarygodne także twierdzenie świadka, iż nie dostarczył środków odurzających oskarżonemu. Sprzeczne w tej materii, ale także niepewne informacje pochodzą od R. B. oraz od oskarżonego, jednakże w ocenie Sądu mają one charakter nieuzasadnionych pomówień. Chwiejne wyjaśnienia oskarżonego i subiektywne przekonania R. B. nie mogą być podstawą obciążania A. P..

Sąd podzielił opinie z zakresu badań chemicznych. Opinie te są pełne, logiczne, spójne, nie zawierają sprzeczności, stawiają odpowiedzi na wszystkie pytania, zostały wydane po szczegółowych badaniach, których rzetelności nikt nie kwestionował.

Sąd podzielił opinie biegłych lekarzy psychiatrów, którzy stwierdzili, że A. S. nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo, a w czasie popełnienia przestępstwa mógł rozpoznać znaczenie czynu oraz pokierować swoim postępowaniem. Poczytalność oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości. Opinie biegłych są spójne, zupełne, logiczne, przeprowadzone po badaniach oskarżonego. Biegli szczegółowo uzasadnili swoje wnioski.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, że wina oskarżonego A. R. jest oczywista i polega ona na tym, że

- w dniu 22.11.2016 r. w O. posiadał wbrew przepisom Ustawy znaczne ilości środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości 115,51 grama oraz znaczne ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości 73,655 grama, a także środek odurzający w postaci żywicy konopi w ilości 1,617 grama

- oraz o to, że w dniu 6 marca 2017r. w O. posiadał wbrew przepisom Ustawy znaczne ilości środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości 255,79 grama oraz znaczne ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości 180,39 grama.

Każdy z czynów oskarżonego wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 o przeciwdziałaniu narkomanii.

Ilości środków odurzających, które wystarczają do odurzenia kilkuset osób, z całą pewnością stanowią znaczne ilości środków odurzających uzasadniając surowszą odpowiedzialność karną.

Każdego z czynów oskarżony dopuścił się w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk tj. w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne. A. S. był skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w (...)z dnia 28 maja 2014 roku w sprawie II K 171/14 za przestępstwa z art. 63 ust. 1 i z art. 62 ust. 2 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę łączną 1 roku pozbawienia wolności, która odbywał w systemie dozoru elektronicznego w okresie od 30 czerwca 2014 roku do dnia 28 czerwca 2015 roku (k. 52).

Sąd za każdy z popełnionych czynów wymierzył oskarżonemu karę po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności, mając na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających, w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów i stopień winy. Określając jej wysokość Sąd uwzględnił cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i prewencji indywidualnej.

Stopień winy i społecznej szkodliwości czynów oskarżonego jest znaczny. Oskarżony był wielokrotnie karany, także za przestępstwa narkotykowe (k. 193-194). Odbywał kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym, niestety nie zmienił swojego zachowania. Jest więc sprawca zdemoralizowanym i niepoprawnym, niewyciągającym wniosków ze swojego postępowania. Oskarżony został zatrzymany w dniu 22 listopada 2016 roku. Pomimo ujawnienia znacznej ilości

narkotyków zastosowano zapobiegawcze środki wolnościowe, a A. S. został zwolniony. Oskarżony zaledwie 4 miesiące później jeszcze w trakcie toczącego się postępowania dopuścił się kolejnego podobnego przestępstwa. Okolicznością łagodzącą jest fakt, że oskarżony jest osobą schorowaną, cierpi na choroby takie jak zwyrodnienie wielostawowe, w tym stawów kręgosłupa, jaskrę i przerost gruczołu krokowego.

Sąd wymierzył oskarżonemu w miejsce orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Przy wymierze kary łącznej Sąd wziął pod uwagę bliskość czasową obu czynów oraz ich jednorodność.

Wymierzona kara pozbawienia wolności jest represją uzasadnioną okolicznościami sprawy i stopniem winy, stanowi dużą dolegliwość, ale przez wzgląd na warunki osobiste i dotychczasową karalność oskarżonego można stwierdzić, że tylko taka kara ma szansę przekonać go o nieopłacalności zachowania niezgodnego z prawem i wdrożyć do przestrzegania porządku prawnego.

Na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności Sąd zaliczył okres zatrzymania oskarżonego w dniach 22 i 23 listopada 2016 roku (2 dni) oraz okres tymczasowego aresztowania od dnia 6 marca 2017 roku godz. 13:30.

Na podstawie art. 70 ust.2 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł przepadek poprzez zniszczenie dowodów rzeczowych w postaci suszu roślinnego, brązowej substancji, białego proszku wraz z opakowaniami pierwotnymi zarejestrowanych w Prokuraturze Rejonowej O.-P. w O., przechowywanych w Komendzie Miejskiej Policji w O..

Na podstawie art. 624 §1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów Sądowych w całości. Oskarżony został skazany na długoterminową karę pozbawienia wolności, a przed tym faktem był tymczasowo aresztowany, utrzymuje się z zasiłków, nie jest w stanie uiścić kosztów sądowych.